

# Anna Wyszconi, Nie było miejsca dla ciebie

Nie było miejsca dla Ciebie  
w Betlejem w żadnej gospodzie  
i narodziłeś się, Jezu,  
w stajni, w ubóstwie i chłodzie.

Nie było miejsca, choć zszedłeś  
jako Zbawiciel na ziemię,  
by wyrwać z czarta niewoli  
nieszczęsne Adama plemię.

Nie było miejsca, choć chciałeś  
ludzkość przytulić do łona  
i podać z krzyża grzesznikom  
zbawcze, skrwawione ramiona.

Nie było miejsca, choć szedłeś  
ogień miłości zapalić  
i przez swą mękę najdroższą  
świat od zagłady ocalić.

Gdy liszki mają swe jamy  
i ptaszki swoje gniazdeczka,  
dla Ciebie brakło gospody,  
Tyś musiał szukać żłóbeczka.

A dzisiaj czemu wśród ludzi  
tyle łez, jęków, katuszy?  
Bo nie ma miejsca dla Ciebie  
w niejednej człowieczej duszy